NUMER 15. ROK 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

ORGAN ZWIĄZKU FABRYKANTÓW, T. Z. w POZNANIU.

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, - - - - - - telefon nr. 25-95. - - - - - - Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 sierpnia 1925.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 100 zł, pół strony 55 zł. — Pozostałe strony okładki: cała strona 90 zł, pół strony 50 zł, ćwierć strony 30 zł. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 75 zł, pół strony 40 zł, ćwierć strony 25 zł.

Treść:

O zdobycie rynku krajowego.

Czyż mówić należy o „zdobyciu rynku krajowego? Przecież zdawać się powinno, że nic bardziej naturalnego nie ma, jak pewność zbytu na rynkach krajowych dla własnego przemysłu. Niestety, obserwatorowi stosunków gospodarczych w Polsce nie jest tajemnicą, z jaką trudnością przemysł polski torować sobie musi zbyt we własnym kraju. Wystarczy przejechać się po większych miastach trzech byłych zaborów, aby się przekonać, jak wielką rolę odgrywają towary obce w naszym obrocie handlowym. Najbardziej może ze wszystkich dzielnic państwa przywiązana do krajowej produkcji jest b. Kongresówka, w mniejszym stopniu Małopolska, potem z kolei idą: Poznańskie, Pomorze i Śląsk Górny. Dzielnice zachodnie Polski najbardziej są zalewane przez produkcję obcą i to jest właśnie smutnym paradoksem gospodarczym. Rzeczą wiadomą jest, że kupiectwo zachodniopolskie jest najbardziej polskie i patrjotyczne ,a jednak, jeżeli chodzi o import towarów obcych, tak wiele grzeszy się przeciwko patrjotyzmowi gospodarczemu właśnie na tutejszym terenie. Organizacje kupieckie twierdzą, że dzielnice zachodnie Polski nie konsumują wyrobów obcych więcej od innych dzielnic. Tak jednak nie jest, musimy spojrzeć prawdzie odważnie w oczy, aby zawczasu zawrócić z błędnej drogi. Otóż, rzecz się przedstawia w ten sposób, że konsumpcja obraca się więcej w zakresie towarów luksusowych, których albo zupełnie nie wytwarzamy w kraju, albo produkcja ich nie stoi na wysokości zadania, natomiast w Małopolsce, nadewszystko zaś na ziemiach b. zaboru pruskiego, import obcy odgrywa wielką rolę również w konsumcji towarów zwykłego użytku, produkowanych w kraju w zupełnie dobrym gatunku. Praktyka życia codziennego tej smutnej prawdy nie zdoła obalić, przebija ona z obserwacji handlu tutejszego, jak również z badania zakresu obrotu komór celnych. Twierdzenie, że przez komory celne zachodniopolskie przechodzą towary również dla dzielnic wnętrza Polski, jest tylko w bardzo niewielkiej części zgodne z rzeczywistością, mianowicie tylko o tyle, że przez tutejsze komory przechodzić może część towarów dla najbliższych Poznania okolic b. Kongresówki, zaś olbrzymia większość tej dzielnicy, a nadewszystko sama Warszawa, importuje przez komorę celną w stolicy, gdyż każdy kupiec woli otrzymywać towar przez najbliższą swej siedziby komorę celną ze względów ściśle praktycznych. I dlatego stwierdzić należy, że obroty tutejszych komór celnych w lwiej części przypadają na towary sprowadzane do okolic najbliższych. Ta prawda nie jest miła kupiectwu, nic jej jednak nie obali, stwierdzenie jej powinno natomiast wywrzeć dobroczynny wpływ na zmianę orjentacji w dziedzinie zaopatrywania krajowej konsumcji w towary swojskie.

Na tem miejscu w poprzednim numerze naszego pisma zajmowaliśmy się rozpatrywaniem, kto winien tak wielkiemu importowi towarów obcych, i stwierdziliśmy, że aczkolwiek ze strony konsumcji oraz przemysłu istnieje pewien bodziec do sprowadzania towarów obcych, jednak największa część winy spada na kupiectwo i że wskutek tego przeciwdziałanie importowi obcemu iść musi z zupełnie określonego kierunku, mianowicie ze strony organizacyj kupieckich. Na tem miejscu chcielibyśmy się zastanowić, jaką rolę odegrać winien przemysł, aby dopomóc akcji powstrzymania zbędnego dowozu zagranicznego. Zaznaczyć z góry musimy, że ta akcja przemysłu jest nader ważną, bowiem chodzi tu o zbyt wytworów przemysłowych, które, będąc dostarczone kupcowi w należytym stanie co do jakości, terminu dostawy i warunków płatności, spowodować muszą łatwy na nie popyt. Sprawy, które tutaj poruszamy, nie mogą wyczerpywać zagadnienia zupełnie do gruntu, uważać je jednak należy jako uzupełnienie uwag, które na tem miejscu w danej materji niejednokrotnie rozpatrywaliśmy, a które sprowadzają się do zasadniczego zagadnienia, mianowicie utrzymania zdolności konkurencyjnej przemysłu krajowego z zagranicznym na własnym rynku.

Z góry zaznaczyć należy, że o ile jest trudną do rozwiązania sprawa taniości produkcji krajowej z punktu widzenia organizacji pracy wytwórczej, bowiem działa tutaj zbyt wiele przyczyn, na które przemysłowiec nie ma należytego wpływu, jak np. nieodpowiednia polityka gospodarcza państwa z zakresu ustawodawstwa pracy, polityki handlowej i t. d., a które obniżają konkurencyjność przemysłu krajowego z zagranicznym, o tyle w wypadkach, gdzie przemysł ma wolną rękę, nie powinno być nic uchybione, coby źle świadczyło o zdolnościach organizacyjnych naszej wytwórczości. Szczególnie tyczy się to dziedziny zbytu towarów, gdzie należyta organizacja pokryć może szereg błędów z dziedziny produkcji, czego dowodem jest powdzenie przemysłu niemieckiego zarówno na rynku krajowym jak i zagranicznych.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy, przemysł nasz zwalczać musi na rynku krajowym usilną konkurencję obcą, przyczem sytuacja w szeregu dziedzinach przedstawia się nader smutnie, tak że trzeba mówić

o „zdobywaniu“ rynku przez wytwórczość swojską. W tych warunkach kwestja odpowiedniej organizacji zbytu okazać może nieocenione wprost usługi. Niestety, przemysł nasz grzeszy pod tym względem bardzo wiele, tem się tłumaczy wciskanie się towarów obcych akurat temi lukami, których wypełnienie przez wytwórczość krajową zostało zaniedbane. Przedewszystkiem podnieść należy zbyt małą ruchliwość naszego przemysłu w kierunku gruntownego zapoznania krajowego rynku zbytu z własnemi fabrykatami. W dobie obecnej trzeba pamiętać, że posiadacz towaru powinien poszukiwać odbiorcy, a nie naodwrót. Pozatem liczyć się trzeba z faktem bierności większej części społeczeństwa co do pochodzenia danego fabrykatu. Dlatego też np. zastraszająca wprost nieobecność polskich towarów na Pomorzu tłumaczy się brakiem wysiłków ze strony naszego przemysłu, aby zapoznać miejscowe społeczeństwo z rodzimą wytwórczością. Kupiectwo pomorskie z czasów przedwojennych przyzwyczajone jest do tego, że po potrzebne mu towary nie potrzebowało udawać się do centrów produkcji, lecz zamawiało je u odwiedzających wojażerów, lub znajdujących się na miejscu agentów resp. komiwojażerów danego fabrykanta, którzy w dodatku starali się zaspakajać różne życzenia miejscowego kupca pod każdym możliwie względem, czyniąc z niego w ten sposób jednostkę pod względem sposobu zaopatrywania się w towary bardzo bierną i nieruchliwą. Te cechy mniejwięcej kupiec pomorski zachował dotychczas, co wykorzystują przedstawiciele niemieckiego przemysłu, zarzucając Pomorze swemi fabrykatami wprost lub via Gdańsk.

Tak dalej trwać nie może. Przemysł nasz zwrócić musi większą uwagę na zapoznanie się z potrzebami i zwyczajami poszczególnych dzielnic. Aby to osiągnąć, należy uruchomić cały aparat organizacyjny, jaki w tym względzie praktyka handlowa zaleca, a który składać się musi z utworzenia sieci agentur, składów komisowych lub własnych, dalej obsyłania kraju wojażerami lub nawet domokrążcami. Wybranie sobie tego lub innego sposobu akwizycji przez fabrykanta zależne jest od rodzaju produkcji, w niektórych branżach opłaca się zakładanie w większych miastach własnych składów, w innych zaś wystarczy posiadanie tego lub innego rodzaju przedstawiciela, który powinien informować fabrykanta co do zwyczajów klijenteli, do których producent powinien w miarę możliwości się zastosowywać, gdyż to jest najlepszy sposób wejścia i utrzymania się na danym rynku.

Cała ta akcja organizacyjna powinna być usilnie popierana przez celową reklamę ze strony fabrykanta. Sposobów reklamy jest wiele i dla poszczególnych branż ten lub inny sposób jest bardziej wskazany. Chodzi tutaj głównie o to, że reklama ma być środkiem pomocniczym dla miejscowych przedstawicieli fabrykanta w kierunku zapoznania odbiorców z danym towarem i potem dla przypominania o źródle zakupu, jak również w celu utrwalenia w szerokich masach konsumentów przyzwyczajenia do danej marki fabrykatu. Szczególnie godne polecenia jest propagowanie wśród społeczeństwa krajowych artykułów przy pomocy wszelkiego rodzaju specjalnych plakatów o dłuższej trwałości. Pod tym względem u nas jest bardzo wiele do zrobienia, powinniśmy własnemi reklamami z tego zakresu wycieśnić najróżniejsze środki reklamowe zagraniczne, któremi każdy najdrobniejszy składzik prowincjonalny jest jeszcze upiększony w braku plakatów krajowych. To jest nader ważna luka do wypełnienia, przemysł nasz w tym względzie nie powinien szczędzić wysiłków, gdyż opłacą się one stokrotnie.

Przyznać należy, że akcja w kierunku wytężonej organizacji akwizycji krajowej, zanim zacznie dawać fabrykantowi wyniki materjalne, pochłonie sporo funduszów, jednak jest ona niezbędną i skąpić w tym względzie nie można. Najważniejszą rzeczą przy tem jest umiejętne uchwycenie sposobu akwizycji zgodnie z charakterem artykułu oraz wymaganiami klijenteli, gdyż nieumiejętne postawienie sprawy przynieść może wiele kosztów. I oto właśnie tego wystrzegać się należy, skoro zaś fabrykant jest pewien, że idzie dobrą drogą w kierunku propagandy swej wytwórczości, szczędzić tutaj byłoby niepowetowanym błędem, gdyż każda chwila opóźnienia wobec istniejącej konkurencji stanowić może o posiadaniu danego rynku, tembardziej, że tu w większości wypadków chodzi o wyrugowanie produkcji obcej.

St. Cz.

Komunikat Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Firma „Pedete“ przedsiębiorstwo dostaw technicznych Sp. z. z o. o. we Lwowie objęła wyłączne zastępstwo nowo odbudowanej fabryki węgla drzewnego, bukowego, retortowego w Wygodzie (Małopolska), która dostarcza wagonowo w każdej ilości.

Na Górnym Śląsku utworzyła się nowa organizacja pod nazwą Związek Gospodarczy Przemysłu Przetwórczego na Województwie Śląskiem z. z. z siedzibą w Katowicach, którego statut jest do przejrzenia w Izbie naszej.

Kredytowanie należności celnych dla handlu. W sprawie kredytowania należności celnych wyjaśnia Ministerstwo Skarbu, że do korzystania z nich są dopuszczeni również hurtowne domy składowe, t. j. takie firmy, które prowadzą handel na wielką skalę.

Eksport do Czechosłowacji. Towary, których przewóz do republiki czechosłowackiej nie jest swobodny, niezbędnem jest wykazać pozwolenie wwozu, które należy przedstawić najpóźniej w chwili oclenia, inaczej naraża się nadawca na zwrócenie przesyłki na jego koszt.

Stosunki handlowe z Węgrami. Nowo zorganizowana węgiersko-polska Izba handlowa w Budapeszcie (V. Balvany u 16) udziela interesowanym wszelkich informacyj potrzebnych w obrocie handlowym z Węgrami.

Warunki eksportu masła do Rosji. Według wiadomości poselstwa polskiego w Moskwie można do Rosji eksportować wszelkiego rodzaju masło z mleka od zdrowych krów z zachowaniem sanitarno-hygienicznych wymagań, wprowadzonych dla produkcji i sprzedaży masła w Związku S. S. S. R.; informacyj o warunkach uzależniających eksport masła do Rosji otrzymać można w Izbie naszej.

Możliwości eksportowe do Francji. Jak nam donosi Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Lille znalazłyby zbyt we Francji następujące artykuły: mączka kartoflana, jaja, len w stanie nieprzerobionym, ziemniaki, nasiona buraków cukrowych, groch, fasola, koniczyna biała i czerwona, rośliny lekarskie, skóry surowe, szczecina, chmiel, żelatyna, drzewo i wyroby z drzewa, wyroby skórzane, produkty otrzymywane przy destylacji ropy naftowej oraz smoła i parafina. Ponieważ emigracja polska we Francji przyzwyczajona do wielu polskich artykułów, których niezawsze może dostać, jak n. p. przeróżnych kasz, mąki razowej, maku, polskich wędlin itp., a których to artykułów dostarczają kupcy francuscy, zakupujący dany towar w Polsce jako dostawcy mniejszych sklepów polskich, byłoby wskazane powołanie do życia większej instytucji, skupiającej zapotrzebowanie polskich sklepów i mogącej masowo sprowadzać z Polski żądane towary dla emigracji.

Firmy interesujące się powyższą sprawą zechcą zgłosić się do Izby naszej.

Upadłość jednego z najpoważniejszych banków estońskich. W dniu 8 maja r. b. została ogłoszona upadłość jednego z najstarszych i najpoważniejszych banków w Estonji, a mianowicie „Harju-Banku“.

Stosunki handlowe z Holandją. Firmy polskie, pragnące wejść w stosunki handlowe z Holandją, szukające zbytu towarów polskich do Holandji, chcące nabywać tam surowce, poszukujące przedstawicielstwa itp. mogą zamieszczać odnośne ogłoszenia bezpłatne w holenderskim 2-tygodniku „Handelsbelangen“ (Amsterdam, Kreizergracht 410), będącym przeglądem handlowo-informacyj-

nym, wydawanym przez jedno z największych informacyjnych biur w Holandji N. V. Vander, Graat & Comp. w Amsterdamie.

Kredyt amerykański. Według otrzymanej wiadomości jeden z bankowców amerykańskich, posiadających stosunki w wielkich amerykańskich koncernach bankowych, byłby gotów pośredniczyć przy przedstawieniu dostatecznych gwarancyj w uzyskaniu kredytu dla przedsiębiorstw przemysłowych. Firmy reflektujące na to pośrednictwo zechcą zgłosić się do Izby naszej.

Tranzyt przez Czechosłowację. Ministerstwo Rolnictwa Czechosłowacji ogłosiło zniesienie zakazu przewozu zwierząt i przedmiotów z Polski, któremi mogłyby być przeniesione zaraźliwe choroby zwierząt.

Za pośrednictwiem polskiej firmy w Kurytybie w Brazilji „Sociedade Comercial Limitada" rozpoczął się eksport narzędzi i maszyn rolniczych z Polski; spółkę tę możnaby wykorzystać dla eksportu także innych towarów z Polski. Adres firmy jest: Curityba rua Visconda de Cuarapuava.

Możliwość importu ryb norweskich. Wobec znanego braku ryb w Polsce i niezwykle tanich ryb norweskich zwraca się uwagę, czy nie byłoby wskazanem wejść w stosunki handlowe z eksporterami norweskimi. Firmy interesujące się tą sprawą zechcą zgłosić się po bliższe informacje do Izby przemysłowo-handlowej.

Eksport drzewa do Niemiec i Argentyny. Jak się dowiadujemy, w Niemczech Południowych jest ogromne zapotrzebowanie na polskie klepki (zbyt kilkutysięcy wagonów rocznie zapewniony); w Argentynie jest wielki popyt na artykuły drzewne, jak deski, belki, klepki, podkłady kolejowe, słupy telegraficzne, parkiety, dykty itd., które mogłyby być przedmiotem naszego eksportu. Bliższych informacyj udziela Izba przemysłowo-handlowa.

Przedstawicielstwa do oddania. Według otrzymanych wiadomości firma „Fameda" fabryka medycznych i chemicznych aparatów w Berlinie chciałaby oddać generalne zastępstwo na Polskę. Reflektanci zechcą zgłosić się do Izby przemysłowo-handlowej.

Do przejrzenia w Izbie. W Izbie naszej jest do przejrzenia spis towarów, na które został zawieszony całkowicie pobór podatku przemysłowego, przypadającego od transakcyj eksportowych, poczynając od 1 maja rb.; taryfa celna rumuńska, austrjacka (nowa) duńska; taryfy polsko-rumuńskiego związku kolejowego; spis towarów zabronionych do przywozu do Bułgarji; zbiór ustaw i rozporządzeń republiki czesko-słowackiej, w którym ujęta jest ustawa o aukcjach skór surowych; spis importerów tureckich, zainteresowanych w imporcie do Turcji towarów polskich oraz lista firm zagranicznych, interesujących się eksportem polskich towarów zagranicę wzgl. importem towarów zagranicznych.

Odznaczenie polskich wyrobów w Paryżu. Na międzynarodowej wystawie przemysłu i handlu w Paryżu odznaczone zostały dużym złotym medalem wyroby firmy „Pomona" Fabryki Konserw T. A. w Międzychodzie.

Stosunki handlowe z zagranicą. W sprawie opakowania towarów eksportowanych z Europy do Kanady, złożonego ze słomy i siana, Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż lista weterynarzy uprawnionych do wydawania świadectw stwierdzających, że siano lub słoma, służące jako opakowanie wolne jest od zarazków pryszczycy, musi być podaną do wiadomości rządu kanadyjskiego, mianowicie Departamentu Rolnictwa, Wydział Weterynaryjny, który ze swej strony przesyła kopje tej listy kompanjom okrętowym, firmom importowym, weterynarzom powiatowym, władzom celnym itp.

Możliwości eksportowe. P. Wahingstn Viza, Calle de Barcelona 44 w Badalona w Hiszpanji, pragnie wysyłać do Polski wino, migdały, pomarańcze i konserwy owocowe, i odwrotnie sprowadzać z Polski len i drzewo w klocach oraz obrobione do budowy.

Firmy interesujące się powyższą sprawą zechcą bezpośrednio skomunikować się z p. Viza, jednakże uprzednio winny zasięgnąć co do tej firmy wszelkich informacyj za pomocą biur wywiadowczych.

Sprawy kolejowe. Z dniem 15 lipca r. b. otwiera się przystanek osobowy „Tarchały" na linji Ostrów Wlkp.— Pawłów Wlkp. pomiędzy stacjami Topola Mała—Odolanów. Przystanek ten nie będzie obsadzony, a opłaty za przewóz osób pobierać się będzie w pociągu, za bagaż zaś w stacji docelowej.

W Izbie naszej jest do przejrzenia dodatek 2-gi, 3-ci i 4-ty taryfy osobowo-bagażowej Polsko-Rumuńskiego Związku Kolejowego.

Nowe pismo perjodyczne zagraniczne o treści ekonomiczno-gospodarczej. We Francji ukazało się nowe pismo poświęcone sprawom ekonomiczno-gospodarczym „L'Exportateur Français". Byłoby bardzo pożytecznem, aby kupcy i przemysłowcy polscy zamieszczali w tem piśmie swoje ogłoszenia.

Reprezentacja tego pisma na Rzeczpospolitę Polską znajduje się w biurze Miejskiego Urzędu Targu Poznań-

Stan gospodarczy Szwajcarji w 1924 r.

(Z raportów konsularnych M-stwa Spraw Zagran.).

II.

Przemysł.

Handel zagraniczny Szwajcarji osiągnął w 1924 r. lepsze rezultaty, niż w latach poprzednich, po części kosztem szwajcarskiego przemysłu, który i w ubiegłym roku musiał walczyć z wysokiemi kosztami produkcji i zadowalać się małemi, a często niedostatecznemi dochodami, by zapewnić sobie zbyt towarów. Przemysł nie opanował jeszcze kryzysu, który nie ma już jednak ostrej formy, a chociaż niektóre przedsiębiorstwa zamknęły swe warsztaty, to jednak w większości fabryk praca idzie normalnym trybem. „Sozialstatistische Mitteilung" podają, że stan zatrudnienia dobry wykazało 22,6% zakładów przemysłowych, zadowalający — 57,3%, a zły — 20,1%.

Przemysł maszynowy w 1924 r. nie wykazuje jeszcze wyraźnej poprawy, ale kilkuset robotników znalazło ponownie zajęcie w fabrykach, co wskazuje na wzrost zamówień. Zamówienia były podobno przyjęte po niskich cenach, by nie tracić kontaktu z klientami. Konkurencja z sąsiedniemi krajami jest bardzo trudna, gdyż w szwajcarskich fabrykach maszyn robotnik otrzymuje płacę znacznie większą (dwa i przeszło dwa razy większą), niż w sąsiednich krajach. Należy także zaznaczyć, że transport wyrobów tego przemysłu na kolejach szwajcarskich jest drogi, co naturalnie przy kalkulacji cen dla towaru, przeznaczonego na eksport, utrudnia dostosowanie się do cen konkurentów. W wielu fabrykach pracowano 52 godziny tygodniowo.

W przemyśle elektrotechnicznym pracowano prawie w identycznych warunkach, tylko widoki na przyszłość są gorsze, gdyż jest obawa, że po zniesieniu, na skutek szwajcarsko - niemieckiego układu, ograniczeń wwozowych towary niemieckie znajdą na miejscowym rynku łatwiejszy zbyt, niż wyroby szwajcarskie, te zaś na rynku niemieckim będą zbyt drogie. Wspomniane wyżej pismo „Sozialstatistische Mitteilungen" podaje, że na 242 przedsiębiorstwa przemysłu metalowo - maszynowego i elektrotechnicznego zły stan zatrudnienia wykazało 44 zakładów, obejmujących 7.300 robotników, zadowalający — 143 zakładów i 36.092 robotników, dobry — 55 zakładów i 10.060 robotników.

W przemyśle włókienniczym stan zatrudnienia był naogół zadowalający, wykazuje jednak pewne różnice w poszczególnych działach tego przemysłu. Zły stan zajęcia wykazały w przemyśle bawełnianym 57 zakładów na 191 wziętych w rachubę; w przemyśle jedwabnym — 16 na 78, w przemyśle wełnianym — 12 na 44. Dział przemysłu hafciarskiego wykazuje w 6 fazrykach, na 24, zły stan zajęcia. Mimo, że stan zajęcia był zadowalający, a eksport wyrobów tego przemysłu był tak ilościowo, jak i wartościowo większy, niż w 1923 r., to jednak nie można twierdzić, że

skiego, Poznań, ul. Głogowska 35/37, do którego należy skierowywać wszelkie zapytania dotyczące tego pisma.

W Rzymie począł wychodzić w języku włoskim miesięcznik „La Russegna dell Est", którego głównym celem jest popieranie handlu Włoch ze wschodem europejskim. Poselstwo Polskie ma zapewniony wydatny wpływ na to wydawnictwo.

W celu poparcia pisma, które już umieściło i zamieszczać będzie artykuły o różnych działach polskiego przemysłu jest pożądane, aby firmy polskie nadsyłały pismu ogłoszenia.

Ceny ogłoszeń stronnicowych jednorazowych wynoszą 150.— zł polskich lub ich ekwiwalent w walucie włoskiej, półstronnicowe jednorazowe wynoszą 80.— zł lub ekwiwalent.

Adres wydawnictwa: Roma (23) Via Cassiadero 15.

W Tryjeście począł wychodzić „Włoski Biuletyn Informacyjny", który się specjalnie zajmuje następującemi sprawami: Kursy giełdowe, walutowe i towarowe, stan tamtejszego rynku, zapotrzebowanie włoskie, zapotrzebowanie polskie, zgłoszenia firm pragnących nawiązać wzajemny kontakt, kronikę handlową, aktualja, ogłoszenia i inne.

Adres wydawnictwa: Tryjest Valdirive nr. 22 Trading.

Wystawy i targi. W czasie od 21 czerwca do 23 sierpnia odbędzie się krajowa wystawa rolniczo-przemysłowa w Kromierzyżu na Morawach. Prócz działu rolniczego wystawa obejmuje następujące działy: szkolny, artystyczny, archeologiczny, leśny i oddział prac uczniów szkoły rolniczej w Kromierzyżu. O bliższe informacje zechcą się zwracać interesowani do Konsulatu Polskiego w Morawskiej Ostrawie (Czechy).

Od 6 do 8 września odbędą się w Wrocławiu jesienne targi.

Prospekt powyższych targów znajduje się w Izbie naszej.

W czasie od 29 sierpnia do 8 września rb. odbędą się targi w Lublianie. Przedstawicielem targów lublańskich na Polskę jest p. Brunon Sikorski (Zw. Towarzystw Kupieckich) Poznań, Stary Rynek 71. II p.

KRONIKA

Ułatwienia eksportowe.

Komitet ekonomiczny ministrów dążąc do ułatwienia eksportu artykułów naszego przemysłu postanowił zawiesić z dniem 1 sierpnia r. b. pobieranie podatku przemysłowego od eksportu następujących towarów: syrop ziemniaczany, suszonka ziemniaczana, melasa, stożki z puchu zajęczego i króliczego oraz wełniane, kalosze, śniegowce, obuwie sportowe z kauczukiem, azotan amonu, pióra stalowe, bibułka do papierosów, puch zwierzęcy, węgiel drzewny, wyczeszki lniane i konopne również smołowane, mięso świeże, solone, mrożone, gotowane, suszone, wędzone, marynowane, peklowane, wędliny, bekony, boczki, szynki.

Zakazy przywozu z Niemiec.

Zakaz przywozu z Niemiec, wyszczególniony w dwóch rozporządzeniach, jednem z dnia 17 czerwca r. b. i drugiem z dnia 11 lipca r. b. dotyczy nietylko towarów niemieckich, lecz i towarów, pochodzących z innych krajów, o ile są przywożone z Niemiec, a nie są tranzytowemi. Towary pochodzenia niemieckiego będą automatycznie zwalniane przez urzędy celne od zakazu przywozu; od dnia 15 sierpnia pochodzenie towarów będzie stwierdzane wyłącznie na podstawie świadectwa pochodzenia, opatrzonego wizą konsularną; do 15 sierpnia zaś, dopuszczalne jest stwierdzenie pochodzenia na podstawie odpowiednich dokumentów handlowych, zaświadczeń konsularnych i t. p. Skąd dany towar przybywa będzie stwierdzane na podstawie dokumentów przywozowych. Przejście tranzytem towarów przez Niemcy nie powoduje zakazu. Nie podlegają zakazowi towary przywiezione przed ogłoszeniem zakazu, a znajdujące się w składach celnych, dalej towary przywożone w obrocie uszlachetniającym i reparacyjnym, oraz w małym ruchu granicznym, towary przywożone na podstawie konwencji genewskiej, dotyczącej Górnego Śląska oraz towary przywożone w drobnych ilościach przez podróżnych do własnego użytku.

Cła konwencyjne w handlu polsko-francuskim.

Wobec wejścia w życie z dniem 20 lipca nowego traktatu handlowego polsko-francuskiego ministerstwo skarbu komunikuje, iż cła konwencyjne dla towarów francuskich, stosują się automatycznie do towarów innych państw, z któremi Polska zawarła już traktaty handlowe.

Kredytowanie należności celnych dla handlu.

W sprawie kredytowania należności celnych ministerstwo skarbu wyjaśnia, że do korzystania z nich dopuszczono również hurtowe domy składowe, t. j. takie firmy, które prowadzą handel na wielką skalę.

Rewizja taryfy celnej.

W najbliższym czasie rząd zamierza przystąpić do zrewidowania obowiązującej obecnie taryfy celnej, oraz do opracowania projektu nowej taryfy celnej. Rewizja

---

rozwój tego przemysłu jest zapewniony. Wprowadzenie 48-godz. tygodnia pracy wywołało potrzebę zwiększenia ilości robotników dla lepszego wyzyskania maszyn, stąd więcej ludzi znalazło zajęcie, ale same fabryki nic na tem nie zyskały. Eksport się zwiększył, ale produkcja była droga, a ceny wyrobów nie mogły być podnoszone równolegle do drożyzny produkcji, bo trzeba się było liczyć z cenami konkurencji zagranicznej.

Przędzalnie bawełny miały utrudnioną kalkulację z powodu niejednostajnych cen surowca; najwięcej ucierpiały przędzalnie, wyrabiające cienkie gatunki przędzy.

Również tkalnie, produkujące lepsze gatunki materjałów, jak muślin, voile etc., nie mogły swej działalności rozwinąć. Pewna poprawa w przemyśle bawełnianym tkackim zaznacza się jednak w drugiem półroczu. Dla fabrykacji wstążek bawełnianych rok ubiegły był bardzo niepomyślny i przemysł ten jest podobno zagrożony.

Przemysł wełniany miał dosyć zajęcia, w szczególności zaś tkalnie kamgarnowe. Dowóz tanich towarów z Francji dał się we znaki fabrykom sukna, które musiały zbywać swój towar niżej kosztu, by nie wstrzymywać produkcji. Fabryki wyrobów dzianych i trykotowych miały dosyć zajęcia. Stan przemysłu jedwabniczego był naogół zadowalający. Fabryki tkanin jedwabnych, fabryki gazy młynarskiej i jedwabiu sztucznego miały dosyć zajęcia i zbyt towaru zabezpieczony. Tylko fabryki wstążek jedwabnych nie mogą opanować kryzysu; konkurencja włoska i francuska jest tu bardzo silna, dzięki tańszej produkcji, i wskutek tego eksport wstążek szwajcarskich był bardzo mały. Przemysł lniany miał względnie dobry rok; dla obniżenia kosztów produkcji wprowadzono tu 52-godzinny tydzień pracy. Fabryki wyrobów z konopi i juty miały również dosyć zajęcia; — konkurencja dała się jednak odczuć fabrykom, wyrabiającym liny.

Przemysł chemiczny pracował niejednolicie. — Produkty farmaceutyczne miały dobry zbyt mimo trudnych warunków konkurencji. Również fabryki farb anilinowych wykazują zadowalający zbyt towaru dzięki zdobywaniu nowych rynków, mimo konkurencji niemieckiej i uciążliwych ograniczeń celnych w państwach, które w ten sposób chcą wzmocnić własny młody jeszcze przemysł.

Położenie fabryk czekolady poprawiło się znacznie; zbyt towaru tak w kraju, jak i na eksport, wzrósł. Gorsze trochę rezultaty wykazały fabryki konserw i mleka skondensowanego. Ten ostatni produkt, przeznaczony prawie wyłącznie na eksport, nie mógł mieć dobrego zbytu z powodu drożyzny produkcji, co bardzo utrudniało konkurencję.

Przemysł zegarmistrzowski rozwija się normalnie, bezrobocie nie daje się tu odczuwać i zdaje się

dotyczyć będzie tych pozycyj, punktów lub liter, które nie zostały uwzględnione w rozporządzeniu rady ministrów z dnia 19 maja 1925 roku. W celu zasięgnięcia opinji u polskich sfer gospodarczych rząd skierował odpowiednie zapytania do najpoważniejszych instytucyj handlowych i przemysłowych w Polsce. Zbieraniem materjału do opracowania nowej taryfy celnej, względnie do poczynienia w niej pewnych zmian ma zająć się Centralny związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, oraz materjał powyższy do dnia 1 sierpnia po opracowaniu przez te instytucje ma być złożony w ministerstwie przemysłu i handlu.

Legitymowanie towarów przy cleniu.

Wobec częstych nieporozumień co do jakości dokumentów, które należy przedstawiać przy cleniu towarów, ministerstwo skarbu wyjaśnia i podało do wiadomości wszystkim urzędom celnym, iż w związku z treścią rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 12 grudnia 1920 r. w postępowaniu celnem należy wymagać oparcia rewizji celnej na dokumentach oryginalnych, to znaczy wystawionych przez zagranicznego sprzedawcę bezpośrednio. Na deklaracji winna być uwidoczniona nazwa handlowa i waga brutto towaru, dołączone zaś dokumenty handlowe powinny zawierać wszelkie szczegółowe dane do prawidłowego obliczania cła. Jeśli zostanie stwierdzonem, iż pozycja taryfy celnej została niewłaściwie zastosowana, osoby wprowadzające umyślnie władze celne w błąd, będą pociągane do odpowiedzialności karnoskarbowej.

Rozkładanie na raty podatku majątkowego.

Ministerstwo skarbu chcąc przyjść z pomocą płatnikom wobec ciężkiej sytuacji finansowej komunikuje, iż podatek majątkowy, pozostający jeszcze do zapłacenia, może być rozłożony na raty do dnia 1 października r. b. Należycie umotywowane podania, chcący skorzystać z tej ulgi, mogą składać do władz I instancji. O upływie terminu przyjmowania tych podań władze skarbowe w swoim czasie zawiadomią.

Z komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny rady ministrów na posiedzeniach, odbytych dnia 13 oraz 17 lipca uchwalił:

1. Poprzeć eksport i rozszerzyć zbyt w kraju węgla przez rozciągnięcie ulgowej taryfy wyjątkowej stosowanej do wagonów 30-tonowych na wszystkie inne wagony; znieść normę 100.000 ton w stosunku rocznym, warunkującą zniżkę taryfy do stacji Zemgale; zwiększyć postojowe w Gdyni i Gdańsku do dwóch dni; przedłużyć termin stosowania zniżki 10-tej w taryfie Nr. 10 do 1 stycznia 1926 r., rozciągnąć ulgową taryfę na węgiel przeznaczony do zaopatrzenia okrętów w tych portach. Zastosowanie tych ulg ma być uzależnione od odpowiedniego obniżenia cen węgla na rynku krajowym.
2. Poprzeć eksport cementu przez wprowadzenie taryfy wyjątkowej obniżonej o 50 proc. dla ładunków cementu, idących zwartemi pociągami do Gdyni i Gdańska oraz zastosować ulgowy termin postoju 2-dniowego przy ładowaniu na okręty. Ministerstwo przemysłu i handlu wywrzeć ma wpływ na obniżenie ceny cementu w kraju.
3. Zwolnić drzewo od cła wywozowego.
4. Wywrzeć wpływ na obniżenie ceny mąki i pieczywa o 10 proc. przez uruchomienie młynów, w których praca została zatrzymana lub ograniczona. W tym celu postanowiono znieść cło wywozowe od otrąb oraz nie przedłużać od 1 sierpnia r. b. ulgi celnej na mąkę.

W miarę zniżki cen zboża będą w odpowiednim stosunku w dalszym ciągu obniżane ceny mąki i pieczywa.

W dalszym ciągu obrad załatwił komitet ekonomiczny szereg wniosków o charakterze gospodarczym i administracyjnym.

Nadpłaty podatkowe.

Ministerstwo skarbu wyjaśniło, iż komunalny dodatek do państwowych opłat od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych, przewidziany w art. 11 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych — należy pobierać od cen patentów określonych rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 24 grudnia 1923 r.

Ponieważ w okręgach niektórych izb skarbowych pobrano wspomniany dodatek komunalny na zasadzie postanowień art. 78 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym, a więc w wyższych kwotach niż należało, powstały więc tam nadpłaty w tym podatku.

Wobec tego na skutek zapytań kilku izb skarbowych ministerstwo skarbu wyjaśniło, że ewentualne nadpłaty w komunalnym dodatku do państwowych opłat od patentów na wyrób i sprzedaż trunków mają być zarachowane na poczet innych należności państwowych lub też komunalnych, stosownie do prośby odnośnych płatników.

Lombard akcyj Banku Polskiego.

Prowadzony dotychczas przez Bank gospodarstwa krajowego skup akcyj Banku Polskiego został chwilowo przerwany wobec nabycia przez Bank gospodarstwa krajowego ilości akcyj, niezbędnej dla pokrycia subskrypcji urzędników państwowych.

Obecnie Bank gospodarstwa krajowego przystępuje do lombardowania akcyj Banku Polskiego. Lombardowa-

---

zupełnie zanikać. Na 105 fabryk, w których pracowało 14.300 robotników, tylko w 8 skonstatowano zły stan zajęcia, co dotknęło 930 robotników. Wartość eksportu zegarków i części zegarowych wzrosła do 273 miljn. fr. (z 217 milj. fr. w 1923 r.); ponieważ jednak koszty produkcji wzrosły znacznie silniej od cen, po których towar mógł znaleźć nabywców, więc finansowe rezultaty nie są świetne; przeprowadzenie amortyzacji oraz gromadzenie kapitału zapasowego natrafia na wielkie przeszkody. Ograniczenia wwozowe w wielu krajach, wypadki niewypłacalności odbiorców, drożyzna życia i duże podatki — utrudniają do pewnego stopnia sytuację. Największymi odbiorcami były w tej dziedzinie Stany Zjednoczone A. P., Chiny i Japonja.

Naogół musi przemysł ciągle jeszcze walczyć z trudnościami, które wytwarza drożyzna, konkurencja i 48-godzinny tydzień pracy. Jeżeli zbyt towarów zwiększył się w 1924 r., to tylko dzięki temu, że starano się produkować towar dobrego gatunku, bo ze względu na drogą produkcję, a więc wysokie ceny, tylko gatunek towaru mógł być czynnikiem, umożliwiającym zbyt przy istniejącej konkurencji. Tam, gdzie się to okazało konieczne, Rząd korzystał z prawa udzielania pozwoleń na przedłużenie czasu pracy ponad ustawowy 48-godzinny tydzień pracy.

Z obliczeń, które przeprowadzono w 197 fabrykach, wynika, że średnio pracowano 8,4 godzin dziennie, przyczem 56,6% fabryk utrzymywało 48-godzinny tydzień pracy, 36% — ponad 48 do 52 godzin, a tylko 10,4% pracowało mniej, niż 48 godzin w tygodniu.

Rok 1924 odznaczał się dużym ruchem budowlanym, który obejmował tak budowle, przeznaczone do ogólnego użytku, jak i domy mieszkalne. Dopiero w końcu roku dało się zauważyć pewne osłabienie, wywołane prawdopodobnie trudnościami, związanemi z otrzymaniem pożyczek. Ponieważ jednak brak mieszkań — głównie małych — daje się jeszcze odczuwać, należy przypuszczać, że nowy sezon budowlany nie będzie gorszy od ubiegłego.

Hotelarstwo.

Frekwencja cudzoziemców zwiększyła się znacznie w ubiegłym roku, do czego przyczyniła się po części stabilizacja walut w Niemczech i Austrji, które to kraje odciągały od Szwajcarji niemałą liczbę podróżnych i kuracjuszów, nie mogących lub nie chcących ponosić wysokich opłat za utrzymanie w szwajcarskich sanatorjach i hotelach. Dzięki większemu napływowi cudzoziemców w r. 1924, hotele szwajcarskie były dość licznie nawiedzane, a niektóre, w wielkim sezonie (lipiec—sierpień), nawet przepełnione, jednak ze względu na złą pogodę główny sezon nie mógł być wyzyskany, a zimowy też nie odznaczał się wielkim ruchem sportowców. Hotele robiły naogół dobre interesy, niektóre zaś miały możność pokryć z dochodów głównego sezonu swe rozchody i opłacić procenty od

nie to nie będzie miało charakteru masowego; akcje Banku Polskiego przyjmowane będą w lombard jedynie od akcjonarjuszy mniej zamożnych, przedewszystkiem zaś urzędników państwowych. Pod zastaw akcyj Banku Polskiego Bank gospodarstwa krajowego wydawać będzie pożyczki do wysokości 60 proc. nominalnej wartości akcji.

Stopa procentowa w Banku Polskim.

Bank Polski od dnia 10 lipca b. r. stosuje następującą stopę procentową: 10 proc. od dyskonta weksli, 12 proc. od lombardu papierów procentowych, 10 proc. od dyskonta 8-proc. biletów skarbowych. Od dyskonta dewiz — w zależności od zagranicznej stopy dyskontowej, nie wyżej jednak jak 8 proc.

Sytuacja walutowa.

Na mocy danych, otrzymanych przez ministerstwo skarbu i Bank Polski, stwierdzić można, że cyfry pierwszej dekady lipca r. b. znamionują odprężenie na rynku pieniężnym: Zapas złota w Banku Polskim wzrósł w pierwszej dekadzie lipca o 990.000 złotych; zapas walut i dewiz wzrósł w tej dekadzie z górą o 3,3 milj. złotych. Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy od 31 marca r. b. biuletyn, wykazujący wzrost a nie odpływ walut.

Portfel wekslowy wzrósł w ciągu dekady o 3,6 milj. zł. Obieg banknotów zmalał natomiast o 35,7 milj. zł i wynosi w dniu 10 lipca r. b. 467.4 milj. zł, dzięki czemu zabezpieczenie kruszcowe wzrosło z 46,68 na 50,91 proc.

Obieg bilonu i srebra w ciągu 1-ej dekady lipca nie uległ zmianie, obieg biletów zdawkowych zaś zwiększył się tylko o 4,3 milj. zł.

Zaznaczyć należy, że ani w kasach skarbowych, ani w oddziałach Banku Polskiego niema obecnie nadmiaru bilonu, chwilami zaś odczuwać się daje jego brak.

Polski przemysł samochodowy.

W ciągu roku bieżącego hr. Stefan Tyszkiewicz, który pierwszy przyczynił się do zmontowania pierwszego polskiego samochodu — „Rafl Stetysz", przystępuje do założenia wytwórni polskich samochodów. Wytwórnia ta już otrzymała zamówienie rządowe na 100 samochodów tej marki. W najbliższym czasie również fabryka Ursus dokończy przebudowy swych warsztatów, mającej na celu produkcję samochodów. Fabryka Ursus otrzymała również od Mobu zamówienie na 400 samochodów.

Fabryka samochodów Skoda w Polsce.

Zakłady amunicyjne czeskosłowackie Skoda, które w okresie powojennym przystąpiły do masowej produkcji samochodów, po dokonaniu fuzji z fabryką samochodową Laurin Klement i Hispano Suiza, w poszukiwaniu nowych terenów ekspansji, przenoszą część swych urządzeń do Polski. W ostatnich tygodniach zakłady te zakupiły w tym celu place koło Radomia, celem wybudowania wytwórni silników lotniczych i samochodowych. Do imprezy tej zaangażowany jest oprócz kapitału zakładów Skoda w wysokości 48 proc. całego kapitału zakładowego, wynoszącego 6.25 miljonów złotych, kapitał polski. Zakłady te po wybudowaniu mają zamiar przystąpić do masowej produkcji samochodów przystosowanych do potrzeb konsumenta polskiego.

Bank Polski w czerwcu.

Czerwiec pod względem walutowym nie był dla Banku Polskiego miesiącem pomyślnym. Zapas walut i dewiz, które od 1 stycznia do 31 maja zmniejszył się z 269 do 172,5 miljonów złotych, w czerwcu spadł do 119,8 milj złotych. Powodem tego spadku było w dalszym ciągu wzmożone zapotrzebowanie dewiz na giełdzie, które prawie wyłącznie pokrywał Bank Polski, oraz zwiększone w czerwcu płatności zagraniczne skarbu państwa, — z tytułu spłaty rat amortyzacyjnych i procentów od pożyczek, z tytułu należności za bicie bilonu i t. d. Pierwsza dekada dała ubytek walut i dewiz w wysokości 26,4 milj. złotych, druga w wysokości 19,1 milj. zł., trzecia, analogicznie jak to miało miejsce w maju przedstawiała się znacznie korzystniej, gdyż ubytek walut wyniósł tylko 7,2 milj. zł. Ta poprawa sytuacji walutowej w końcu czerwca, która częściowo wywołana została wpływem w obcych walutach 7 i pół milj. złotych, jako dalszej raty z pierwszej transzy pożyczki amerykańskiej oraz 6 i pół milj. złotych z pożyczki szwajcarskiej dla Banku gospodarstwa krajowego, doprowadziła w pierwszej dekadzie lipca do nienotowanej od marca zwyżki zapasów walut. Duża podaż złota na rynku doprowadziła do powiększenia się zapasu złota w ciągu czerwca ze 118,7 do 120,2 milj. zł.

Całe pokrycie metaliczno-walutowe wynosiło w dniu 30 czerwca 234,9 milj. zł., stanowiąc 46,7 proc. obiegu biletów Banku Polskiego.

Suma kredytów wykorzystanych wynosiła w dniu 3 0czerwca 299,3 milj. złotych, czyli zmniejszyła się w ciągu czerwca o 2,7 milj. złotych. Zniżka ta wywołana w pierwszym rzędzie ograniczeniem kredytów przyznanych przez Bank — dotknęła przedewszystkiem banki W ciągu całego półrocza kredyty wykorzystane zwiększyły się z 257 do 299,3 mil. zł. Kredyty zastawowe Banku Polskiego zwiększyły się w ciągu czerwca z 23,4 do 35,6 milj złotych. Dług skarbu państwa (bezprocentowy) pozostawał przez cały czerwiec w swej maksymalnej wysokości 50 milj. złotych.

---

zaciągniętych pożyczek. Amortyzowanie strat za ubiegłe lata jest jednak jeszcze — za małemi wyjątkami — kwestją przyszłości.

Handel zewnętrzny.

Rok 1924 zamknięto w szwajcarskim handlu zewnętrznym saldem pasywnem, wynoszącem 434 miljn. fr., a więc o 49 miljn. fr. mniej, niż w 1923 r. Jeżeli z ogólnej wartości wywozu wyeliminować złoto — to saldo pasywne wyniesie 495 miljn. fr., t. j. o 32 miljn. fr. mniej, niż w 1923 roku.

Wartość importu przewyższa wartość eksportu o 19,8%, gdy w r. 1923 przewyższała o 23,3%, a więc sytuacja poprawiła się.

Przyjmując wartość importu i eksportu w 1923 r. równe 100, otrzymamy dla 1923 i 1924 r.: import 89 i 86, a eksport 76 i 88, z czego wynika, że wzrost eksportu był silniejszy od wzrostu importu. Berneńskie „Wirtschaftsberichte" podają wskaźnik eksportu w 1924 r. równy 166 (przy 100 w 1913 r.), a importu — 153.

Główna Dyrekcja Ceł ogłasza następujące dane (mogące jeszcze ulec pewnej modyfikacji), dotyczące wwozu i wywozu, które podane są niżej w zaokrąglonych liczbach:

Wwieziono 66,2 miljn. q., 334 tys. sztuk i 1,5 miljn. hl. różnych towarów za 2.504,5 miljn. fr. (2,243 miljn. fr. w 1923 r.).

Wywieziono 8,12 miljn. q., i 19 miljn. sztuk (głównie zegarki i części składowe) za 2.070,2 miljn. fr., a bez złota — za 2.009 miljn. fr. (w 1923 r. — 1.760, wzgl. 1.716 miljn. fr.).

Największy wpływ na zwiększenie się importu miał wwóz surowców, jak żelaza i stali (co świadczy o tem, że ożywił się przemysł maszynowy), następnie miedzi i cynku, co pozostaje w związku z przeprowadzoną elektryfikacją kolei związkowych. Wzrósł również wwóz bawełny i surowego jedwabiu; zapotrzebowanie na ten ostatni surowiec nie osiąga ilości przedwojennych, lecz trzeba zauważyć, że wyrobom jedwabnym robią dużą konkurencję materje ze sztucznego jedwabiu i różne inne. Równomiernie z poprawą sytuacji w przemyśle czekoladowym wzrasta wwóz kakao. Zmniejsza się w porównaniu z r. 1923 wwóz węgla, co należy przypisać mniejszemu zapotrzebowaniu materjałów opałowych przez kolej w związku z postępem elektryfikacji. Zmniejsza się także wwóz wełny, juty, a w szczególności tytoniu, którego spore zapasy pozostały jeszcze z 1923 r., gdy przed wprowadzeniem podwyższonych stawek celnych fabryki zaopatrzyły się w większą ilość tego surowca.

Z produktów spożywczych wzrasta wywóz jarzyn i owoców, towarów kolonjalnych, mięsa, bydła na ubój, napojów.

Wwóz drzewa pozostaje na poziomie 1923 r., a wzrasta import chemikalij i rozmaitych tłuszczów

Zatwierdzenie bilansów złotowych.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych poza przepisami prawa materjalnego, ustalającemi zasady bilansowania zawiera również przepisy natury formalnej określające sposób zatwierdzania złotowych bilansów przez władze spółki, względnie przez Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu. Przepisy te w sposób najzupełniej wyraźny formułują intencję prawodawcy, którą było uproszczenie procedury uchwalania postanowień walnych zgromadzeń, dotyczących zatwierdzenia złotowego bilansu. Pozostawiając bez zmiany przepisy dzielnicowe i statutowe dotyczące quorum niezbędnego dla prawomocności walnego zgromadzenia i dla zgromadzeń powołanych do zatwierdzania bilansów złotowych, prawodawca kategorycznie uchyla (§ 13 p. 3) wszelkie obowiązujące dotychczas ograniczenia, przewidujące w analogicznych wypadkach kwalifikowaną większość i stanowi, że zatwierdzenie bilansu złotowego i zmian statutu (oczywiście wynikających z przejścia na bilans złotowy), może nastąpić „zwyczajną większością głosów". Tymczasem Wydział Spółek Akcyjnych jest zdania: 1-o, że pod „zwyczajną większością głosów" należy rozumieć nie większość reprezentowaną na walnym zgromadzeniu, lecz większość całego kapitału zakładowego spółki; 2-o, że uchwalenie zmian statutu, chociażby nawet bezpośrednio wynikających z przejścia na bilans złotowy, wymaga ścisłego przestrzegania dzielnicowych statutowych przepisów dotyczących quorum zgromadzeń, powołanych do uchwalania zmian w statutach. Taka interpretacja odnośnych przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. będąc niezgodną z intencją prawodawcy powoduje przewlekanie zatwierdzenia bilansów złotowych, co wielce ujemnie wpływa na rynek papierów dywidendowych, jak i na samo życie gospodarcze.

Dlatego też Centralny Związek w Warszawie zwrócił się do właściwych władz z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy.

Budowa nowej linji kolejowej w Polsce.

Rząd ukończył pracę nad projektem budowy nowej linji kolejowej Łuck—Dembowa—Korcznia—Stojanów. Nota linja będzie posiadała duże znaczenie gospodarcze, jako łącząca środek Wołynia ze Lwowem. Koszta ukończenia budowy tej kolei, nie biorąc pod uwagę kosztów taboru będą wynosiły około 11 miljonów złotych.

Półrocze podatkowe.

Według sporządzonego przez Ministerstwo Skarbu zestawienia wpływy z danin publicznych i monopolów za czas od 1 stycznia do 30 czerwca rb. wyniosły 662,6 milj złotych. Podatki bzpośrednie bez majątkowego przyniosły w tem półroczu 167,8 milj. zł, co stanowi 50 proc. preliminarza całorocznego i 109,9 proc. sum preliminowanych w budżetach miesięcznych.

Podatki pośrednie przyniosły 53,5 milj. zł, co stanowi 54,2 proc. preliminarza całorocznego i 116,3 proc. sum preliminowanych w budżetach miesięcznych.

Cła przyniosły 174,7 milj. zł, t. j. 64,7 proc. budżetu całorocznego, zaś 123,9 procent sum preliminowanych w budżetach miesięcznych.

Opłaty stemplowe dały 57 milj. zł, t. j. 57 proc. budżetu całorocznego, a 101,9 proc. sum preliminowanych w budżetach miesięcznych.

Widzimy więc, że wszystkie wpływy podatkowe przyniosły więcej, niż preliminowano, wyjątek stanowi podatek majątkowy, który dał w ciągu 6-ciu miesięcy 35,1 milj. złotych, t. j. 37,7 proc. sum preliminowanych w budżetach miesięcznych. Jest to następstwem szeroko stosowanych przy płaceniu tego podatku ulg i odroczeń w uwzględnieniu ciężkiego położenia gospodarczego kraju. Wskutek małych wpływów z tego podatku, którego terminy zasadnicze przypadają w drugiej połowie rb. ogólny wynik wpływów z danin publicznych za półrocze ubiegłe daje 44,2 proc. budżetu całorocznego. Ponieważ na drugie półrocze r. b. przypadają terminy płatności podatku majątkowego i najważniejszych podatków bezpośrednich, więc brak ten zostanie z pewnością wyrównany.

Monopole przyniosły w ciągu półrocza 174,3 milj. zł, a więc 48 proc. budżetu całorocznego, zaś 98,4 proc. tego, co preliminowano w budżetach miesięcznych.

Porównywując wpływy z danin publicznych i monopoli za 3 lata ostatnie widzimy, że w r. 1923 dały 115 milj. złotych, w roku ub. 472 milj. złotych, w r. b. 662,6 milj. zł.

Umowy w wielkim przemyśle węglowym.

W Katowicach doszło do podpisania umowy między grupą śląską i dąbrowiecką producentów węgla. Umowa reguluje ceny węgla, sprawę udzielania kredytów, oraz normować będzie i rozdzielać produkcję i sprzedaż. Podobnie w Królewskiej Hucie Górnośląski związek hutniczy pertraktował w sprawie utworzenia kartelu. Kartel normowałby stosunki w przemyśle hutniczym, między innemi sprawę równomiernego zatrudnienia zakładów oraz kwestję cen i sprzedaży.

Rosyjskie listy zastawne.

Wobec zarządzenia władz państwowych (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28. 12. 1924 r.), przewidującego całkowitą likwidację mienia pozostałego w Polsce po b. rosyjskich bankach ziemskich, została zorganizowana przy związku obrony mienia Polaków po-

oraz olejów dla celów przemysłowych. Z tej kategorji towarów, mających znaczenie dla eksportu polskiego, sprowadzono: nafty za 4,3 miljn. fr. (w 1923 r. — za 3,5 miljn. fr.), której same Stany Zjednoczone A. P. dostarczyły za 3,4 miljn. fr., Mezopotamja — za 488 tys. fr., a Polska — za 225 tys. fr., olejów do smarowania maszyn za 6,4 miljn. fr. (5,3 miljn. fr. w 1923 r.), w tem ze Stanów Zjednoczonych A. P. za 5 miljn. fr., z Rosji — za 534 tys. fr., — z Polski — za 419 tys. fr., z Niemiec — za 137 tys. fr. i t. d., benzyny za 20,5 miljn. fr. (w 1923 r. — za 22,7 miljn. fr.), w tem ze Stanów Zjednoczonych A. P.—za 12,7 miljn. fr., z Rosji—2,4 miljn. fr., z Polski — za 263 tys. fr.

W imporcie największe sumy przypadają na rzecz Niemiec, Francji, Włoch, Stanów Zjednoczonych A. P. Anglji, Belgji, Czechosłowacji, Danji etc.

Polska zajmuje 13-te miejsce w szeregu 23-ch państw europejskich, a 22-gie — w szeregu wszystkich 53 państw.

Na specjalną wzmiankę zasługuje wymiana towarów między Rosją a Szwajcarją. Mimo niewyjaśnionych stosunków politycznych i stosowania w Rosji bojkotu w stosunku do towarów szwajcarskich, obrót towarowy między temi państwami w r. 1924 podwoił się w porównaniu z r. 1923, osiągając sumę c-a 10,7 miljn. fr., w czem import do Szwajcarji wynosi 9,2 miljn. fr. Rosja eksportowała do Szwajcarji: pszenicę (4,1 miljn. fr.), smary (534 tys. fr.), skóry etc.

Eksport towarów szwajcarskich, głóknie fabrykatów, zwiększa się w 1924 r., co można przypisać w dużej mierze stabilizacji walut wielu krajów, umożliwiającej przeprowadzenie tranzakcyj handlowych z Niemcami i z niektóremi państwami na wschodzie i na południu Europy, ale także zupełnemu wyeliminowaniu konkurencji niemieckiej na rynkach zamorskich.

Eksport wielu towarów wzrasta tak ilościowo, jak i wartościowo. Względnie najgorzej przedstawiał się w 1924 r. wywóz produktów spożywczych, wykazując jednak pewne ożywienie dzięki możności zbytu większych ilości sera i czekolady do Niemiec. Grupa towarów włóknistych wykazuje dość znaczny wzrost wartości eksportu, a szczególniej tkanin i towarów bawełnianych oraz wyrobów jedwabnych.

Wyroby przemysłu maszynowego mają dobry zbyt zagranicą mimo utrudnionej konkurencji z powodu wysokich kosztów produkcji. Wartość wywozu zegarków i mechanizmów zegarowych dochodzi do 273 milj. fr., przewyższając poprzedni rok o 56,5 miljn. fr.

Wywóz barwników, głównie farb anilinowych, zwiększa się ilościowo, ale wartość pozostaje prawie na poziomie 1923 r.

Towary szwajcarskie miały zbyt głównie do Anglji, Niemiec; Francji, Stanów Zjednoczonych A. P., Włoch, Austrji, Hiszpanji, Belgji, Holandji, Czecho-

szkodowanych na terytorjum byłego cesarstwa rosyjskiego autonomiczna sekcja. Zadaniem sekcji jest skupić i zorganizować posiadaczy listów zastawnych pomienionych banków, a mianowicie: kijowskiego, połtawskiego, bessarabsko-taurydzkiego, chersońskiego, petersbursko-tulskiego i moskiewskiego, aby przy likwidacji tego mienia przedewszystkiem były wzięte pod uwagę należności z tytułu tych listów. Wobec tego zarząd sekcji uprzejmie prosi posiadaczy listów zastawnych pomienionych banków, znajdujących się w Polsce o zgłoszenie się do sekcji. Zapisy i deklaracje przyjmuje oraz informacyj udziela zarząd sekcji w Warszawie, ul. Hoża Nr. 50 m. 1, we wtorki i piątki od godz. 6 do 7 po południu.

Międzynarodowy zjazd izb handlowych.

Z inicjatywy izby przemysłowo-handlowej we Lwowie ministerstwo przemysłu i handlu postanowiło podjąć oficjalne kroki w kierunku zorganizowania w czasie tegorocznych Targów Wschodnich międzynarodowego zjazdu izb handlowych we Lwowie, który obradować będzie w związku z mającym się odbyć w tymże czasie zjazdem izb handlowych państwa polskiego w myśl uchwały takiegoż zjazdu, który odbył się ostatnio w Grudziądzu w czasie pierwszej wystawy pomorskiej przemysłu i rolnictwa.

Według koncepcji ministerstwa przemysłu i handlu międzynarodowy zjazd izb handlowych miałby objąć wszystkie państwa europejskie, ze szczególnem uwzględnieniem tych krajów, które w naszych międzynarodowych stosunkach gospodarczych odgrywają lub odegrać mogą rolę największą.

Postanowienie ministerstwa przemysłu i handlu obejmującego patronat nad międzynarodowym zjazdem izb handlowych i wprowadzającego w grę dla powodzenia tej sprawy cały aparat urzędowy, jakim rozporządza, powitać należy z prawdziwem uznaniem, jako dowód głębokiego zrozumienia tych zadań na polu międzynarodowej współpracy gospodarczej, jakie w obecnej sytuacji ze szczególną siłą przed Polską stają.

Spodziewać się też należy, że izba przemysłowo-handlowa we Lwowie, której przypadnie w udziale przygotowanie i zorganizowanie tak doniosłego pierwszego tego rodzaju zjazdu w Polsce, zdoła się z powodzeniem wywiązać z tego trudnego zadania.

W sprawie tranzytu przez Czechosłowację.

Ministerstwo rolnictwa w Czechosłowacji ogłosiło zniesienie zakazu przywozu zwierząt i przedmiotów z Polski, któremi mogłyby być przeniesione zaraźliwe choroby zwierzęce. Zniesienie to nastąpiło wskutek dojścia do porozumienia rządów czesko-słowackiego i polskiego w sprawach związanych z konwencją weterynaryjną.

Polska w cyfrach.

Według ostatnich danych urzędu statystycznego za rok 1924 obszar ziem polskich wynosi 388.238 klm. kw. Mieszka na nim 27.192.600 ludności. Na jeden klm. wypada 70.3 osób. Na 100 osób przypada 48 mężczyzn i 52 kobiety. Polska posiada 27.400 szkół. Ludność trudni się 65 proc. rolnictwem, 14 proc. przemysł i górnictwo, 8 proc. handel i komunikacja, 13 proc. inne zawody. Majątek narodowy Polski wynosi 88.410 miljonów fr. zł. Na każdego mieszkańca przypada 3.250 fr. zł. Wojna zniszczyła 1.475.300 budowli. Ziemi rozparcelowano 375.500 h. Administracyjnie państwo dzieli się na 15 województw, 277 powiatów, 641 gmin miejskich i 12.622 gmin wiejskich.

Podania do konsulatów.

Wobec ukazania się pod powyższym tytułem notatki w nr. 13 naszego pisma z dnia 1 lipca rb. (str. 14) otrzymaliśmy od Konsulatu Polskiego w Bukareszcie sprostowanie treści następującej:

Konsulat Polski w Bukareszcie zwraca uwagę sfer przemysłowych i handlowych na wyjaśnienie do poz. 29 Ogólnej Taryfy Opłat Konsularnych (Dz. Ustaw nr. 56 z dn. 28. VI. 1925) opiewające, że podania o informacje i wywiady w stosunkach handlowych oraz o upadłościach są wolne od opłat, jednakże koszty poniesione przez Konsulat w związku z osiąganiem podobnych wiadomości winny być zwrócone przez strony.

Należy mieć nadzieję, że wobec możności z bezpłatnego korzystania z informacji Konsulatów, nasi kupcy i przemysłowcy częściej zwracać się będą do naszych placówek, co przyczyni się do poznania lub pogłębienia znajomości obcych rynków.

Stosunki handlowe z Turcją.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego nadesłał nam poniższy spis firm tureckich z podaniem artykułów, które chcą importować do Turcji, wzgl. eksportować do Polski:

Spis
firm importowo-eksportowych tureckich w Stambulu.

1. Cavalali Ibrahim Pacha Fils Sirkédji Buyuk Ismali Pacha Han: tabaka.
2. Avoundouk Zadé Frères Achir Effendi Bjaddési Al Yanak Han: manufaktura.
3. Némli Zadé Midhat Bey ler Vakouf Han, Constantinople: tabaki.
4. Kir Zadé Chévki et co. Sirkédji Sanasar Han, Constantinople: tabaki, ziemiopłody, orzeszki, orzechy.
5. Hadji Zadé Mesoud Fils Mésadét Han: tabaki i nafta.

---

słowacji i t. d. Polska zajmuje 10 miejsce w szeregu państw europejskich, a 16 w szeregu wszystkich państw, importujących ze Szwajcarji.

Naogół rezultaty szwajcarskiego handlu zewnętrznego były bardzo zadowalające i gdyby nie ciągłe tarcia na międzynarodowym terenie politycznym, odbijające się zawsze ujemnie na przemyśle i handlu, to możnaby przypuścić, że handel zagraniczny Szwajcarji, przy sprzyjających jego rozwojowi warunkach, będzie się i nadal rozrastał.

Udział Polski w obrotach zewnętrznego handlu szwajcarskiego za 1924 r. wynosi mn. w. 1% wartości, przyczem w imporcie partycypuje Polska w stosunku 0,57, a w eksporcie — 1,47%.

Czwarty kwartał 1924 r., w porównaniu z III kwartałem, wykazuje w imporcie z Polski do Szwajcarji następujące zmiany: dowóz produktów spożywczych i paszy wzrasta bardzo silnie; dotyczy to głównie odpadków młynarskich i kartofli; spada natomiast import fabrykatów i półfabrykatów, a mianowicie desek, benzyny, nafty, smarów. Dowóz surowców pozostawał na poziomie III kwartału. Ogólna wartość wwozu wynosiła 4,5 miljn. fr. (3,2 miljn. fr. w III kwartale).

Za cały 1924 r. przedstawia się obrót towarów między Polską a Szwajcarją w zaokrąglonych liczbach, jak następuje:

Wwieziono do Szwajcarji z Polski 1,09 miljn. q. różnych towarów za 14,38 miljn. fr., a wywieziono do Polski 27,9 tys. q. i 442 tys. sztuk za 29,6 miljn. fr. (bez złota).

Import z Polski stanowi wartościowo 48,6% eksportu do Polski, to znaczy, że nasz wywóz do Szwajcarji jest prawie dwa razy mniejszy od wwozu do tego kraju. W 1923 r. stosunek był odwrotny — wtedy nasze eksport był prawie dwa razy większy od importu (189%). W imporcie z Polski surowce zajmują, jak dfawniej, pierwsze miejsce, drugie fabrykaty i półfabrykaty, a ostatnie — produkty spożywcze i pasza. W wywozie na pierwszem miejscu stoją fabrykaty i półfabrykaty, na drugiem — produkty spożywcze, a na trzeciem surowce. W imporcie z Polski zmniejszają się pozycje produktów spożywczych: cukier wcale nie figuruje, a ratuje do pewnego stopnia sytuację w tej grupie dowóz jęczmienia, kartofli (IV kwart.) i jaj. Pasza, głównie odpadki młynarskie, spada z 4.296 tys. fr. w 1923 r. do 1.569. Zmniejsza się dowóz drzewa, węgla kamiennego, benzyny.

Import drzewa z Polski jest prawie dwa razy mniejszy, niż w r. 1923, i przedstawia wartość 1,87 miljn. fr., gdy w 1923 r. wwieziono go za 3,44 miljn. fr. Węgla kamiennego dostarczyliśmy tylko za 2,5 miljn. fr. (w 1923 r. — za 7,3), a sprowadzono go z Niemiec za 36,8 miljn. fr., z Francji — za 27,5,

6. Chahine Zadé Frères Achir Effendi Djaddési Constantinople: manufaktura.
7. Kistib Zadé Sabri Bey Cara Keuy Han: tabaka.
8. Kibar Sarim Bey Tahta Kalé: wyroby metalowe.
9. Société d'Exportation et d'Importation Baghtché Kapou Sélamét Han: wełna, bawełna, figi, winogrona, oliwa i skóry.
10. Maison Moustafa Chamli Baghtché Kapou: manufaktura.
11. Béli Zadé et Cangal Zadé Fils Sultan Haman, Hudavérdi Han: manufaktura i orzeszki.
12. Société Anonyme Chamli Ibrahim Fils Baghtché Kapou.
13. Ekrém Nédjib vis à vis de la nouvelle Poste: drogerja.
14. Nénizlili Ismail Makki, Mérdjan Tigdjilar: skóry.
15. Saridja Zadé Chakir Bey, Roum Eli Han Péra: wody mineralne.
16. Ahmed Malik, Galata, Eumer Abid Han: ziemiopłody.
17. Débréli Hairéddine Asma Alt i Djamli Han: artykuły spożywcze.
18. Hafiz Ruchdi et Saim Frères Tarakdjilar: dywany.
19. Zézai Eumer Bey Yag Iskéléssi: oliwa, oleje, orzeszki, owoce suszone.
20. Riffat Kiamil Bey Galata Mérkéz Rihtim Han No. 13—15: węgle.
21. Mousa Réiz Zadé Frères Kéréstédjiler: drzewo.
22. Chérif Ali Zadé Mahmoud Mourad et Fils Kéréstédjiler ziemiopłody.
23. Habib Zadé Zia Bey, Balik Pazar Yéni Tidjarét Han: ziemiopłody.
24. Séfér Zadé Frères Baghtché Kapou Agebian Han: komisjonerzy.
25. Neuri Aziz Bey Galata, Hurriét Han.
26. Nazmi Douhani Bey ,Maksoudié Han No. 56—57: figi i winogrona.

Utworzenie Grecko-Polskiej Izby Handlowej w Atenach (Grecja).

Miejski Urząd Targu Poznańskiego otrzymał wiadomość od swego reprezentanta w Grecji p. Ślizińskiego o utworzeniu się w Atenach z jego inicjatywy Izby Grecko-Polskiej, mającej na celu nawiązanie stosunków eksportowo-importowych pomiędzy Grecją a Polską. W akcji tej przyjęli również udział p. inżynier Z. Jankowski oraz p. poseł Anorycz i sekretarz poselstwa Ptaszyński. Ze strony greckiej w organizowaniu powyższej Izby wzięli udział p. A. Chadzikiriakos, były minister narodowej ekonomji, prezydent związku greckich przemysłowców, p. Stamatopulos — prezydent związku kupców greckich, p. Papageorgiu, prez. banku Tessalskiego, poseł sejmu greckiego p. Chondropulcs, poważny tamtejszy przemysłowiec p. Hudaveroglus, znany przedstawiciel sfer kupieckich, p. Naslas, dyrektor Banku oraz p. Mineyko, kupiec polski na gruncie tamtejszym. Dr. Warwaresu, radca i dyrektor Banku oraz inni wybitni przedstawiciele tamtejszych sfer handlowych i przemysłowych.

Oficjalne otwarcie powyższej Izby nastąpi w najbliższych dniach w Poselstwie Polskiem w Atenach.

Obecnie po zawarciu traktatu handlowego polsko-greckiego, stosunki handlowe pomiędzy temi państwami mogą się rozwinąć na bardzo szeroką skalę. Grecja ogromnie się interesuje eksportem polskich towarów, czego dowodem są pomiędzy innemi liczne zapytania z Grecji, otrzymywana przez Miejski Urząd Targu Poznańskiego. W pierwszej linji mogłyby znaleźć dobry zbyt w Grecji następujące artykuły:

Węgiel, nafta, benzyna, drzewo lepsze gatunki, sukna, szewiotów, materjałów wełnianych zimowych i letnich, tkaniny bawełniane, zapałki, cukier, mleko skondensowane, masło (konserwowane), farby, artykuły aptekarskie, maszyny i wszelkie wyroby metalowe, spirytus i jego przetwory etc.

Import w Grecji jest zasadniczo dozwolony dla wszelkich towarów i niezależne od kraju pochodzenia. Państwa posiadające traktat handlowy z Grecją płacą przeciętnie połowę ogólnego cła płaconego przez kraje nie mające traktatu handlowego.

Zapłata za towar uiszcza się wogóle po okazaniu odnośnych dokumentów w jednym z tamtejszych banków (najpoważniejsze Banque Nationale de Grece, Banque de Athenes, Banque Commerciale de Grece, Banque Ionienne, American Express, przeważnie w funtach angielskich. Przy nawiązaniu ściślejszych stosunków z polską firmą otwierają firmy tamtejsze rzetelnym firmom polskim akredytywy płatne w Banku w Polsce, po okazaniu dokumentów w tymże Banku.

Z artykułów, które Grecja nawzajem mogłaby dostarczyć Polsce, należy w pierwszym rzędzie wymienić tytoń, wino, koniak, oliwki, olej oliwkowy, rodzynki, suszone owoce, marmur,, kalafonium, skóry, terpentyna etc.

Byłoby wskazanem, aby przemysłowcy i kupcy polscy, zainteresowani w eksporcie do Grecji, poparli nowo-powstałą Izbę, zapisując się na członków tej instytucji stworzonej z wielkim wysiłkiem przez naszych rodaków zamieszkałych w Grecji celem rozszerzenia polskiego eksportu. Wszystkie zapytania w tym kierunku należy skierowywać narazie do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, Poznań, ul. Głogowska 36/37.

---

z Belgji — za 13,4, z Anglji — za 10,5 i t. d., razem — za 95 miljn. fr. Koszta transportu naszego węgla są duże, i z posiadanych informacyj można wnioskować, że drożyzna transportu najwięcej tu utrudnia konkurencję. Również koksu dostarczyliśmy bardzo mało, bo zaledwie za 270 tys. fr. (w 1923 r. — za 1.112 tys. fr.), przy ogólnej wartości wwozu koksu 30,7 miljn. fr., w czem Niemcy partycypują w sumie 16 miljn fr., Francja — 5,4, Belgja — 2,5 i t. d. Benzyny sprowadzono za 20,5 miljn. fr., w tem z Polski tylko za 263 tys. fr. (w 1923 r. — za 1,4 miljn. fr.), gdy Stany Zjednoczone A. P. dostarczyły za 12,7 mljn. fr., Rosja — za 2,4, Mezopotania — za 2,1 i t. d.

Zwiększa się trochę import żelaza, blachy żelaznej i dosyć znacznie cynku. Ołów nie figuruje wcale. Dowóz mąki kartoflanej spada do 53 tys. fr., parafiny — do 103 tys. fr., a przewóz smarów maszynowych pozostaje prawie na poziomie 1923 r.

Zapotrzebowanie na wszystkie te produkty i surowce było duże, i spadek naszego eksportu do Szwajcarji należy przypisać nie tylko wysokim cenom naszych towarów i drogiemu i trudnemu transportowi, ale także i małemu zaintresowaniu się naszych eksporterów rynkiem szwajcarskim. Kupców polskich, ewentl. agentów firm polskich, spotyka się tu rzadko.

Wartość eksportu towarów ze Szwajcarji do Polski wzrosła w IV kwartale do 9,4 miljn. fr., z 5,6 miljn. fr. w III kwartale. Wzrosły głównie następujące pozycje: mączka dla dzieci, czokolada, ser, tkaniny i hafty bawełniane, jedwab i towary jedwabne, wełna, towary konfekcyjne (różna bielizna), towary niklowe, maszyny, zegarki i mechanizmy zegarowe, chemikalja, barwniki.

Za cały 1924 r. wzrosła wartość eksportu do Polski bardzo znacznie, przewyższając eksport 1923 r. o 16,1 miljn. fr., t. j. więcej, niż dwukrotnie.

Największe pozycje obejmują: jedwab i wyroby jedwabne — za 6,76 mljn. fr., zegarki i mechanizmy zegarkowe — za 6,27 miljn. fr., wyroby bawełniane — za 5,57 miljn. fr., wyroby metalowe — za 3,17 miljn. fr., ser — za 1,23 miljn. fr., wełna i wyroby wełniane — za 0,99 miljn. fr. i t. d.

Zwiększony dowóz do Polski sera, mączki dla dzieci, czekolady i mleka skondensowanego wysunął na drugie miejsce (po fabrykatach) produkty spożywcze, które w r. 1924 stanowią 6,34% eksportu do Polski (w 1923 r. — tylko 0,65%), natomiast wartość surowców wynosi tylko 1,70%, gdy w 1923 r. — 6,75% Fabrykaty i półfabrykaty stanowią 91,96% (w 1923 r — 92,6%) wywozu.

W porównaniu z r. 1923, wzrasta najsilniej dowóz jedwabiu i wyrobów jedwabnych oraz zegarków, a następnie tkanin bawełnianych, towarów niklowych, sera, maszyn i narzędzi mechanicznych, towarów aptekarskch etc. Tylko ilość i wartość barwników i chemikalj dla celów technicznych spada.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 20,— zł za 1 wiersz na rok 1925. — **Dla członków Związku Fabrykantów 50 % rabatu, przyczem każdy członek Związku ma prawo do bezpłatnego umieszczenia w dziale niniejszym ogłoszenia wielkości 2 wierszy;** opłata za każdy dalszy wiersz wynosi 10,— zł na rok 1925.

Konserwy owocowe i jarzynowe
W. i St. Radomscy, Tow. Akc. w Pleszewie.

Koperty
Edward Kręglewski, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Flisacza 8.

Kotły parowe
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Krawaty
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ul. Wielka 10.

Krochmal
„Wojciechowo" Tow. Akc w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 26.

Likiery
„Akwawit" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.
Hartwig-Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu Grochowe Łąki 6.
B. Kasprowicz w Gnieźnie.
Zakłady Przemysłowe „Winkelhausen" Tow. Akc. w Starogardzie.

Lustra
„Kryształ" J. Pawlak w Poznaniu, ul. Głogowska 51.

Maszyny kowalskie
W. Staszewski w Pobiedziskach.

Maszyny młyńskie
„Młynotwórnia" Tow. Akc. w Rogoźnie.

Maszyny rolnicze
„Agrarja" Tow. Akc, w Poznaniu, ul. Składowa 4.
H. Cegielski, Tow. Akc. w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 16.
J. Dekowski w Środzie.
Głogowski i Syn w Inowrocławiu.
St. Górny, w Żninie.
Fr. Jaworski we Wrześni.
Antoni Jezierski w Czempinie
Konieczny Józef w Gnieźnie.
Kostrzyński Leon w Żerkowie.
Fr. Malinowski w Śremie.
Nitsche Józef w Poznaniu, ulica Wjazdowa 8.
Nitsche i S-ka w Poznaniu, ulica Kantaka 10.
Piotrowski i S-ka w Kruszwicy.
Samulski i S-ka w Pleszewie.
Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu ul. Wjazdowa 9.

Materace
„Marta" St. i W. Przydryga w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 142.

Mąka ziemniaczana
„Luban" Fabryka Przetworów Ziemniaczanych, T. A. w Luboniu.

Meble
Koronowska Fabr. Mebli w Ostrowie.
St. Skwierczyński w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 79.
Spółka Stolarska, Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek 46—47.

Miedź rafinowana
Huta Miedzi, T.-A. w Poznaniu, plac Wolności 8.

Mleczne preparaty
Mleczarnia Parowa i Preparaty z Mleka, Sp. Akc. w Buku.

Młynarskie przetwory
Hermannmühlen, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Wolności 17.
R. Sternicki w Poznaniu, ul. Składowa 11.
Młyn w Głównej „Cerealia" S. A. w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23.

Motory spalinowe
Motor Polski, Tow. Akc. w Żninie.

Mydła
„Ergasta" Fabryka Chemiczna w Starogardzie.
I. i S. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Wielkopolska Wytwornia Chem., Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.
Zakłady Chemiczne „Arta" w Poznaniu, ul. Druzbackiej 7.
Zakłady Chemiczne, Tow. Akc. w Głównej.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Naczynia emaljowane (żeliwne i blaszane)
Herzfeld - Victorius, Tow. Akc. w Grudziądzu, ul. 3 Maja 9/14.

Narzędzia stolarskie
A. Wardziński w Nakle.

Nawozy sztuczne
Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Obrabiarki
Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper", Sosnowiec i Dąbrowa. Biuro Zastępcze w Poznaniu, Pocztowa 31, Tel. 53-44.

Obrabiarki do drzewa
„Herkules" w Gnieźnie, ul. Witkowska 6.
Samulski i S-ka w Pleszewie.

Obrabiarki do żelaza
„Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Obuwie
„Brailem" w Inowrocławiu.
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.

Odlewy żeliwne
Drawska Lejarnia Żelaza i Fabryka Maszyn inż. L. Kembliński i S-ka w Poznaniu, ul. Wierzbięcice 14.
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Olej
Olejarnia Szamotuły, Tow. Akc. w Szamotułach.
Wytłocznia Oleju w Pleszewie.

Oleje eteryczne
M. Domagalski i S-ka w Poznaniu, ul. Garncarska 8.

Opatrunkowe artykuły
A. Kolecki i Ska w Poznaniu, ul. Masztalarska 6.

Opakowania i kartonaże
„Pol" T. z o. p. Poznań, Grobla 14 tel. 3261 i 3264.

Opony gumowe
„Pneumatyk" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 22.

Papier
Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc. w Bydgoszczy, ul. Gdańska 19.

Papierowe wyroby
K. Świerkowski w Pleszewie.
F. K. Ziółkowski i S-ka w Poznaniu, Górna Wilda 122.
„Pol" T. z o. p. Poznań, Grobla 14 tel. 3261 i 3264.

Perfumy
„Athos" w Poznaniu, ul. Niegolewskich 8.
J. i S. Stempniewicz w Poznaniu ul. Głogowska 55.
Syntetol" w Poznaniu, u . Traugutta 6.
Henryk Żak w Poznaniu, ul. Bukowska 37.

Piece piekarskie
„Polski Piec" Sp.-A. w Poznaniu, Wielkie Garbary 49.

Piece żelazne
Herzfeld-Victorius, Tow. Akcyjne w Grudziądzu, ul. 3 maja 9-14.

Pierniki
„Homosan" T.-A. w Kostrzynie.

Piwo
Browar Kobylepole w Kobylepolu.
Browar Krotoszyński, Tow. Akc. w Krotoszynie.

Pługi parowe
Centrala Pługów Parowych, T. z o. p. w Poznaniu, ul. Kantaka 10.

Pokosty
Donat i Meller w Poznaniu, plac Wolności 17.
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna, Tow. Akc. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 5.

Pompy
J. Kopczyński i S-ka w Poznaniu, ul. Łazarska 30.

Posadzka parkietowa
B. Bystrzycki, T. A., Orzechowo, powiat Września, specjalny jako taki jedyny w Polsce zakład dla przeróbki drzewa dębowego.

Przędza lniana
„Linum" Tow. Akc. w Lesznie.

Ramy stylowe
J. Skąpski w Poznaniu, pl. Wolności 3.

Rowery
„Inwentia" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Łazarska 6.

Rury zlewowe i kształtki
Herzfeld & Victorius, Tow. Akc. Grudziądz.

Samochody
„Brzeskiauto" T. A. w Poznaniu, ul. Skarbowa 20.

Siatki druciane
A. Zwierzchowski i Ska Fabryki lin konopnych, stalowych oraz siatek i wyrobów drucianych, w Poznaniu i Czerwonaku, biuro ul. Kantaka 5, II. tel. 4007.

Siatki żarowe
„Żar" Tow. Akc. w Nowym Tomyślu.

Skóry
Centrala Skór, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 4.
Parowa Garbarnia Jarczewski i Witecki w Poznaniu, Tama Berdychowska 6.

Smołowc. przetwory
Dykiert i Marciniak w Poznaniu, Pl. Wolności 17.
Kocent i Goździewicz w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23.
Wł. Stopa w Poznaniu, ul. 3 Maja 3a.
S. Wrzesiński w Poznaniu, Plac Wolności 18.

Superfosfat
Dr. Roman May, Tow. Akc. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 4.

Szkło
W. Zborowski w Poznaniu, ulica Kozia 6.

Świece
„Cerania" Fabryka świec w Ostrowie.
M. Sobecki w Poznaniu, ulica św. Rocha 13.

Transport towarów
C. Hartwig, Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony
H. Cegielski, T.-A. w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 16.

Wagi
Wł. Jezierski (przedstawiciel Fabryki Wag W. Hess w Lublinie) w Poznaniu, ul. Słowackiego 3.

Wełniane wyroby
Stawski i S-ka w Stęszewie.
„Tkanina" Tow. Akc. w Poznaniu, St. Rynek 51.
Wełna Poznańska, Tow. Akcyjne w Głównej.

Węgiel kamienny
Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, T. z o. p. w Poznaniu, pl. Wolności 10.

Wina
H. Robiński w Poznaniu, św. Marcin 23.

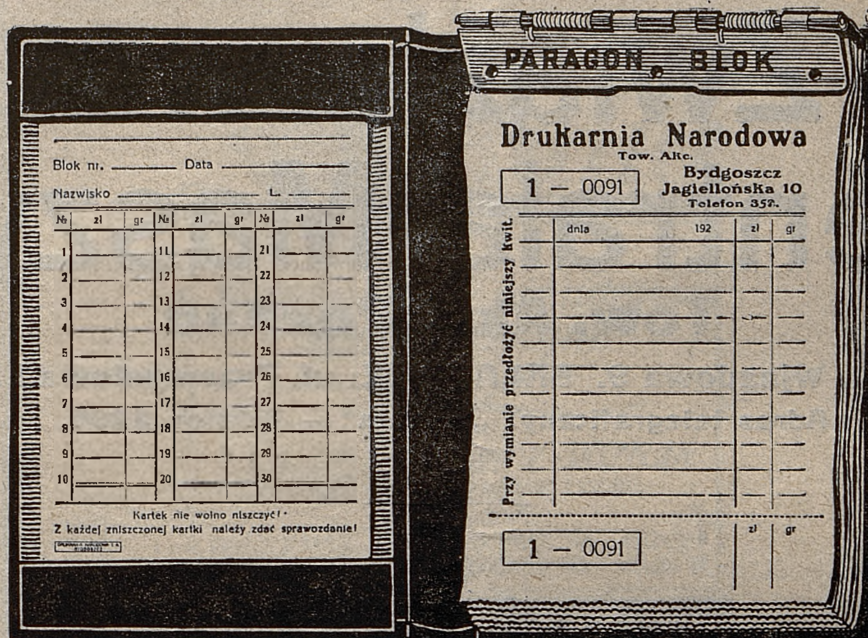
Wódki
„Akwawit" Tow, Akc. w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.
Hartwig - Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 6.
B. Kasprowicz w Gnieźnie.
Zakłady Przemysł. „Winkelhausen" Tow. Akc. w Starogardzie.

Zabawki
A. Wardziński w Nakle.

Zamki
„Ferropol" T. z o. p. w Poznaniu, św. Marcin 46.

Zapalniki do motorów spalin
„Iskropol" Sp. Akc. w Poznaniu, Dolna Wilda 35.

Naród Polski zakazuje i Panu wysyłać jego grosz zagranicę, jeżeli ten sam towar w kraju wyrobiony otrzymać możesz!



Czy posiada Pan stałą i wyrobioną klijentelę?

Jeżeli tak, to namyślił się Pan, jak by nadal tę klijentelę utrzymać? **Może to Pan uczynić,** i to przez umieszczanie reklamy na odwrotnej stronie kwitu kasowego który otrzymuje każdy kupujący.

Jeżeli do każdej paczki dołączy Pan kwit kasowy, to może Pan być pewnym, że reklamę umieszczoną na nim każdy przeczyta.

Taka reklama dostaje się zawsze do rąk zainteresowanego i wbija się w jego pamięć, co powoduje że klijent przy następnych zakupach zwraca się do tej samej firmy.

Żądajcie wzorów Bloków Kasowych z reklamami z Wytwórni Bloków kasowych

„PARAGON"

drukowanych na specjalnych maszynach

DRUKARNI NARODOWEJ TOW. AKC.

Bydgoszcz, Jagiellońska 10.

Czy Pan już skonstatował, na czem polega:

1. mała ilość stałej klijenteli, tej podwaliny każdego przedsiębiorstwa?
2. przy wieczornem obliczaniu kasy brak orjentacji co do rodzaju i ilości sprzedanego towaru w ciągu dnia?
3. niedokładność przy zamianie lub kupnie towaru, co naraża tak Pana jak i klijenta na przykre nieporozumienia?

Jeżeli to Pan skonstatował, to spiesz się Pan i zamów natychmiast

BLOKI KASOWE „PARAGON"

z jedynej w Polsce Wytwórni Bloków Kasowych „PARAGON", wykonywanych w Drukarni Narodowej Tow. Akc w Bydgoszczy, i to z powodu, że:

1. bloki kasowe „PARAGON" drukowane są z Pańską firmą i kupujący otrzymuje kwit z nią, co utrwala firmę w pamięci, a przez to powiększy Pan ilość swojej stałej klijenteli,
2. wieczorem przy obliczaniu kasy może Pan skonstatować, czy targ dzienny zgadza się z kasą i może Pan ustalić, jakie towary i ile sprzedano w ciągu dnia, co daje Panu stały pogląd o rozwoju interesu;
3. w razie chęci zamiany towaru lub reklamacji przez klijenta, ma Pan na kwicie, otrzymanym przez klijenta, wyszczególniony towar, i może Pan łatwo osądzić, czy reklamacja jest słuszną, przez co unika się przykrych nieporozumień

Prosimy żądać oferty. Wzory wysyła i wyjaśnień udziela:

WYTWÓRNIA BLOKÓW KASOWYCH „PARAGON"

wykonywanych przez

Drukarnię Narodową T. A. w Bydgoszczy, Jagiellońska 10.

